

1. Dane osobiste. /Imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód i stan cywilny/
2. Data i okoliczności zaareztowania:
3. Nazwa obozu /więzienia, -miejsca przymusowych robót/
4. Opis obozu, więzienia i t.p./teren, budynki, warunki mieszkaniowe, higiena./
5. Skład jeńców, więźniów, zesłańców./Narodowość, kategoria przestępstw poziom umysłowy i moralny, wzajemne stosunki ect./
6. Życie w obozie, więzieniach i t.p./Przebieg przeciętnego dnia, warunki pracy, normy, wynagrodzenie, wyżywienie, ubranie, życie koleżeńskie i kulturalne ect./
7. Stosunek władz NKWD do Polaków./Sposób badania, tortury, kary, propaganda komunistyczna, informacja o Polsce/
8. Pomoc lekarska, szpitale, śmiertelność /wymienić nazwiska zmarłych/
9. Czy i jaka była łączność z krajem i rodziną?
10. Kiedy został zwolniony i w jaki sposób dostał się do Armii?.-

1.) Michał Budnik kapral 15/1 1915 (28 lat) pomocnik handlowy wolny

2.) Dnia 27/1 1940 zostałem aresztowany za należenie do tajnej organizacji

3.) Po aresztowaniu zostałem odstawiony do Przygidek w Medwicia następnie po rozstrzeleniu 11/1 1940 r. zostałem przetransportowany do lagru Bur-lach D.W.S.D. stacja Trawieszkowa

4.) W więzieniu stosunki i warunki były bardzo ciężkie ceka w której dawniej siedziało dwóch, to za czasów rozstrzelenia siedziało do 26 osób tak że brakowało powietrza, to musieliśmy z mernikami je robić a wody dawno 1-2 wiaderka na dzień to z tego trzeba było i siebie usypać, to też musiały i być uszy. Dnia 14/1 1941 r. przetransportowali nas do lagru a po przyjeździe obchodzili się z polakami dość gwałtownie ale po dwóch tygodniach wszystko się zmieniło, dali taką normę że niemożna było ją za dwa dni wyrobić, budynki były dość możliwe to były, ubranie było całkiem podarte, poszedł do pracy wszystko przychodziło i poszedł z pracy zjadł tej wody i poszedł spać na orary i to mokre ubranie musiało suszyć pod sobą czy na sobie a pluskany tak gryzły że niemożna było zasnąć o higienie szkoda było myśleć.

5.) Jeneńców w tym lagrze nie było tylko przeważnie kontra rewolucjonistów różnych narodowości, jak polacy, kazachi, turkscy, basarabscy, niemiecy (kolonizatorzy). Starachi w łobcy żyli

z Polakami w dość przyjaznych stosunkach, tylko nie  
miejscy kolonisci nam dokuczali i śmiali się z nas.

6.) Życie w więzieniu było bardzo ciężkie na śniadanie dane  
40 dkg chleba i 1/4 litra herbaty gorzkiej a czasem z cukrem ona obiad  
dano 1/2 litra zupy samej wody i na kolację też to samo.  
Właściwie w łazie stosunki już się pogorszyły, po-  
wyjściu z kolonji na roboty Brygady powieściab że m-  
ona jest taka i taka przez cały dzień pracowałem i udało  
mi się normę wypełnić, natomiast wieczorem przychodzi  
dziesiątnik i mówi że norma jest o pół raza więcej.

po śniadaniu wychodzą Brygady na robotę ja pracowałem  
przy wydobywaniu kamienia norma była wydobyć  
kamień i postać go na mniejsze kawałki słuzie w figurę  
2.1003 i jak zrobił normę to dostawałem trzy razy dziennie  
jedzenie, na śniadanie jakos woda (zupa) i 60 dkg chleba  
następnie na obiad woda (zupa) i na kolację zupa  
lub kasza i kawalerak smażonej ryby za wypełnienie  
normy w stu procentach dostawałem 50 kop. a czasem w sklepiku  
można było dokupić 20 dkg chleba i co 3ci dzień paczkę macki  
jżeli nie wypełnił normę to dostał 2 razy dziennie jedzenie  
ubranie było podarte, tak że kolega koleżka pomagał je  
mnie.

7.) Władze N. K. W. S. bardzo nieprzychylnie odnosili się do Polaków  
przy ciąganiu śledstwa było i wyrywanie, by burzyć, by  
Polski fałszywa i t. d. myślałem że moja Polka się wróci, ona  
już przepadła na awiki, bo tam gdzie j. raz przysłała  
czerwona armia to ona nigdy nie odstępowała i by przed jej odjezdem  
jak ja zobaczyła.

8.) Pomoc lekarska była jak już nie mogłem nogami

<sup>3</sup>
 płacę to wzięli go do słabo silki i tam jakos musiał  
 silnie radzić musiał też chodzić na robotę ale pracował bez norm  
 i dostawał trochę lepsze jedzenie. A jeżeli porzucił do lekarza  
 niemiął temperaturę to lekarz mówił ty Polaku symulujesz  
 chęć niechce się robić, jak byłem w lagrze to zmarło 2 ch  
 moich kolegów t.j. Głuszyński Antoni i Bielicko Roman  
 zginęli. Też i ruscy narzucają się nie pamiętam  
 9) Pierwszą i ostatnią wiadomość i paczkę dostałem 1941 r. od  
 matki.

10). Zwolniony zostałem 28 grudnia 1941 grudnia na podstawie  
 amnestji, po zwolnieniu musiałem jechać do Altajskiego Kraju  
 do m. Barnaulu bo tam miałem wystawione удостоверение  
 i musiałem się zameldować na st. H. H. D. następnie st. H. H. D. przydrze

4219

H-

2150  
 było mi do Łagajnej praca. lesie pracy wy doby wianu  
 żywicy. będąc tam dowiedziałem że w Ługowej organizuje  
 się Armia Polska i ja pojechałem do Ługowoi i dnia 17/III  
 1942 roku wstąpiłem do wojska

kapr. Budnik Michal

4219